

Sygn. I C 292/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Maria Stelska

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Krawczyńska

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 roku

sprawy z powództwa C. J.

przeciwko Skarbowi Państwa Skarbowi Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L., Dyrektora Aresztu Śledczego w K. oraz Dyrektora Zakładu Karnego w C. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda C. J. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nieuiszczone koszty sądowe przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 292/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 marca 2013r. (data złożenia pisma w administracji Aresztu Śledczego w L.) wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w L., powód C. J. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrażającą się w poniżającym i niehumanitarnym traktowaniu, zaniedbaniach i niewłaściwym leczeniu powodującym naruszenie dóbr osobistych i godności ludzkiej, co wywołało u niego straty moralne oraz uszczerbek na zdrowiu fizycznym i psychicznym. Domagał się nadto zasądzenia kwoty 50 000 złotych na cel społeczny- fundacji charytatywnej wskazanej przez Sąd oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności oraz aresztu tymczasowego był osadzony w Areszcie Śledczym w K., Zakładzie Karnym w C. i Areszcie Śledczym w L., w celach znacznie przeludnionych, w których powierzchnia na jednego osadzonego była o wiele niższa niż 3m². Wentylacja w celach była niewydolna i połączona z kącikiem sanitarnym. W celach Aresztu Śledczego w K. i Zakładu Karnego w C. założone były w oknach gęste siatki, a w Areszcie Śledczym w L. tzw. blendy, które w warunkach letnich działały jak „szklarnie” i uniemożliwiały wpadanie światła dziennego. W niektórych celach był grzyb i brakowało miejsca do wykonywania podstawowych potrzeb bytowych. Takie warunki wywoływały negatywne konsekwencje natury psychicznej, wynikiem czego był ogólny rozstrój zdrowia, zwiększony stres, bezsenność, bóle głowy, zdenerwowanie, rozdrażnienie, zaburzenia łaknienia, depresja. Największym naruszeniem dóbr osobistych powoda był jednak brak opieki zdrowotnej. Podczas jego pobytu w Areszcie Śledczym w K., w latach 2001-2002, stwierdzono u powoda

owrządzenie żołądka, co było wynikiem niewłaściwego leczenia. Mimo starań lekarza nie można było skutecznie leczyć choroby powoda. Od 2006r. podczas pobytu w Areszcie Śledczym w L. powód zgłaszał się do lekarza z bólami brzucha po stronie prawej. Lekarz stwierdził, że są to bóle żołądka i opuszki dwunastnicy. Nie zlecono i nie wykonano żadnych badań, mimo, że stan jego zdrowia znacznie się pogarszał. Odczuwał bardzo silne bóle, a otrzymywane leki nie przynosiły poprawy. Badanie USG wykonane w 2010r. wykazało kamice pęcherzyka żółciowego, w którym znajdował się zółg o średnicy 23 mm. Jedynym skutecznym leczeniem tej choroby było usunięcie pęcherzyka żółciowego. Gdyby wykryto chorobę we wczesnym stadium, zdaniem powoda, możliwe było zastosowanie innego leczenia. Podstawowym błędem lekarskim było podjęcie leczenia bez wykonania podstawowych badań. Z powodu braku tych działań, narażono powoda na cierpienia i uratę zdrowia. W 2011r. podczas kolejnego pobytu powoda w AŚ w L. objawy choroby powoda nasiliły się. Powód z trudem wytrzymywał ból, wymiotował, stracił na wadze, obawiał się o swoje życie. We wrześniu 2012r. jego stan zdrowia pogorszył się tak bardzo, że utrata sił nie pozwoliła mu nawet na kilkuminutowy spacer. Lekarz po zbadaniu i zleceniu lekarstw, odesłał go do celi. Dopiero odmowa wyjazdu na rozprawę sądową spowodowała podjęcie badań krwi powoda i stwierdzenie po badaniu, że zachodzi obawa utraty jego życia. Wezwano pogotowie i przewieziono powoda do Szpitala MSWiA w L.. Do chwili obecnej, w ocenie powoda, nie otrzymuje on prawidłowego leczenia, a jego stan zdrowia nadal pogarsza się (pozew k 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że roszczenie powoda w żaden sposób nie wiąże się z działalnością Skarbu Państwa- Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w L.. Pozwanym winien być Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w C., Dyrektora Aresztu Śledczego w K. i Dyrektora Aresztu Śledczego w L..

Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie dotyczącym jego pobytu w jednostkach penitencjarnych przed 11 marca 2010r.

Odnosnie zarzutu dotyczącego braku dostępu do specjalistycznej opieki medycznej oraz nieprawidłowego leczenia, pozwany zauważył, że twierdzenia powoda w tym zakresie są gołosłowne i nieadekwatne do istniejącego stanu rzeczy. Powód miał bowiem zapewnioną prawidłową opiekę lekarską. W działaniach pozwanego nie można dopatrzeć się żadnej bezprawności. Wszystkie podjęte czynności wynikały z obowiązujących przepisów (odpowiedź na pozew k.32-34).

W zeznaniach złożonych w charakterze strony powód sprecyzował swoje roszczenia wskazując, że domaga się zadośćuczynienia za okres jego pobytu we wskazanych w pozwie jednostkach penitencjarnych w okresie 2001-2002r. i 2003-2010r. (zeznania powoda C. J. k 229-229v).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny ustalił właściwą reprezentację Skarbu Państwa w ten sposób, że uznał, iż Skarb Państwa w niniejszym procesie reprezentowany jest przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L., Dyrektora Aresztu Śledczego w K. i Dyrektora Zakładu Karnego w C. (postanowienie k. 3).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Od 1984r. powód C. J. przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych w związku z tymczasowym aresztowaniem lub odbywanie kary pozbawienia wolności.

W Areszcie Śledczym w L. powód przebywał w okresie od 02 grudnia 2002r. do 29 stycznia 2003r., od 30 maja 2003r. do 11 sierpnia 2003, od 10 lutego 2004r. do 3 czerwca 2004r., od 28 grudnia 2006r. do 8 maja 2009r., od 10 lutego 2010r. do 14 września 2010r. i od 20 maja 2011r. do 10 września 2012r. (informacja o pobytach i orzeczeniach k.11-48).

W Areszcie Śledczym w K. powód przebywał od 21 maja 1996r. do 02 stycznia 1997r., od 22 lutego 2001r. do 26 marca 2002r., od 18 listopada 2004r. do 24 marca 2006r. i d 14 lipca 2004r. do 28 grudnia 2006r.

W Zakładzie Karnym w C. powód przebywał w okresie od 29 stycznia 2003r. do 30 maja 2003r. i od 3 czerwca 2004r. do 18 listopada 2004r. (informacja o pobytach i orzeczeniach k.11-48).

Dyrektor Aresztu Śledczego w L. nie wydawał w latach 2010-2012 wobec powoda decyzji o umieszczeniu w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3m² (notatka służbowa k. 53).

Każda cela w Areszcie Śledczym w L. jest wyposażona w wentylację grawitacyjną zapewniającą odpowiednią wymianę powietrza. Prawidłowość działania wentylacji potwierdzają okresowe przeglądy wykonywane przez osoby posiadające uprawnienia kominiarskie. Wszystkie cele mieszkalne posiadają dodatkowo otwierane okno umożliwiające wietrzenie. Plastikowe ekrany (blendy) są urządzeniami techniczno-ochronnymi zapewniającymi prawidłowość prowadzonych postępowań karnych. Uniemożliwiają bowiem osadzonym obserwację terenu i kontaktowanie się z innymi osobami. Wykonywane są z półprzezroczystego materiału i umożliwiają swobodny przepływ powietrza. Posiadają stosowne atesty i nie wpływają negatywnie na warunki bytowe osadzonych. Cele mieszkalne wyposażone są zgodnie z wymogami obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Każdy osadzony, zarówno w okresie pobytu powoda w tej jednostce, jak i obecnie, posiada własne łóżko do spania. Ściany nie są zagrzybione, cele są sukcesywnie odnawiane. Kontrole przeprowadzane przez stację sanitarno-epidemiologiczną, jak i sędziego penitencjarnego, nie stwierdzały żadnych nieprawidłowości w zakresie warunków sanitarno-epidemiologicznych.

Powód otrzymywał właściwą pomoc i opiekę lekarską. Regularnie przyjmowany był przez lekarza ogólnego, korzystał też z konsultacji chirurgicznej. Otrzymywał leki, przechodził badania specjalistyczne, m.in. USG i badania laboratoryjne. Podczas konsultacji w warunkach Aresztu Śledczego W.-M., został zakwalifikowany do zabiegu usunięcia woreczka żółciowego i przepukliny pachwinowej. Na zabieg operacyjny powód nie wyraził zgody w warunkach szpitala więziennego (notatka służbowa k 52 i k 56-60, opinia biegłej z zakresu gastrologii A. M. k 342-343i k 396v-397, częściowo zeznania świadka G. S. k 255-256).

W Areszcie Śledczym w K., przewody kominowe i wentylacyjne były w okresie pobytu powoda sprawne i podlegały również okresowej kontroli i czyszczeniu. Temperatury w celach mieszkalnych wynoszą minimum 20°C. Wszystkie cele posiadają kąpiki sanitarne, które od części mieszkalnej oddzielone są ścianą działową murowaną lub metalową. Osadzeni mają możliwość wietrzenia cel mieszkalnych poprzez otwieranie okien. W oknach są wprawdzie zamontowane specjalne siatki, te jednak nie utrudniają dostępu światła, czy świeżego powietrza. Sprzęt kwaterunkowy odpowiada potrzebom osób osadzonych. Osadzeni korzystają w celi z czajników, grzałek elektrycznych, mają dostęp do bieżącej wody.

Powód otrzymywał należytą opiekę lekarską. Był leczony farmakologicznie, miał wdrożoną dietę leczniczą, przechodził badania specjalistyczne, m.in. skopię żołądka. Korzystał też z porad lekarza psychiatry (notatka służbowa k 50-51 i k 55, opinia biegłej z zakresu gastrologii A. M. k 342-343i k 396v-397).

Na oddziały mieszkalne w Zakładzie Karnym w C. wydawana była ilość łóżek zgodna z aktualnie obowiązującymi zarządzeniami Dyrektora. Liczebność pozostałego sprzętu kwaterunkowego odpowiadała rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Cele mieszkalne posiadały wydzielone kąpiki sanitarne w pełni obudowane materiałem nieprześwitującym. Wyjątkiem były cele dla osadzonych zakwalifikowanych do niebezpiecznych, w których kąpiki zabudowane były tylko częściowo, tj. w dolnej w strefie kabin. W większości cel umywalka znajdowała się poza wydzielonym kąpikiem sanitarnym. Powierzchnia kąpika sanitarnego oraz powierzchnia zajęta przez umywalkę nie były wliczane do powierzchni normatywnej celi. Osadzony raz w tygodniu korzystał z ciepłej kąpieli. Cele wyposażone były w instalację centralnego ogrzewania, wentylację grawitacyjną, instalację wodno – kanalizacyjną z dostępem do zimnej wody. W każdej celi znajdowała się miska plastikowa – 1 sztuka na 4 osadzonych. Osadzeni mogli ją

wykorzystać do umycia całego ciała. Czynność tę mogli wykonywać w wydzielonym kącie sanitarnym. Cele miały stały dopływ światła, naturalnego w dzień poprzez otwory okienne, w porze nocnej przy użyciu lamp jarzeniowych. Natężenie oświetlenia odpowiadało normom przewidzianym dla pomieszczeń dla osób przebywających na stałe. Blendy w oknach nie miały wpływu na dostęp światła, ograniczały natomiast obserwacje i nielegalne kontakty między osadzonymi. Okresowe przeglądy obiektów budowlanych nie stwierdziły zawilgocenia i zagrzybienia pomieszczeń. Powstałe usterki w wyniku normalnej eksploatacji lub zniszczenia były usuwane na bieżąco. Jadłospis dzienny zawierał trzy odpowiednio zróżnicowane posiłki o odpowiedniej gramaturze, minimalnej wymaganej kaloryczności, procentowej zawartości składników odżywczych, uwzględniał wartość dzienną wyżywienia. Ilość i jakość wydawanych posiłków była każdorazowo kontrolowana przez lekarza lub upoważnioną osobę. Zachowane były właściwe warunki sanitarne.

W trakcie pobytu w tej jednostce penitencjarnej, powód miał zapewnioną opiekę lekarską, otrzymywał stosowne leczenie adekwatne do stanu jego zdrowia i zgłaszanych dolegliwości. Przyjęcia przez lekarza ogólnego realizowane były zgodnie z harmonogramem przyjęć lekarskich Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w C., a w nagłych przypadkach osadzeni byli przyjmowani natychmiast w ambulatorium. Każdy osadzony miał prawo zgłosić chęć wizyty u lekarza, co było odnotowywane w książce zgłaszających się do lekarza. W razie konieczności były udzielane również porady specjalistyczne przez zatrudnionych w zakładzie karnym lekarzy specjalistów. Istniała również możliwość konsultacji specjalistycznych w poradniach specjalistycznych (notatka służbowa k.49i 54).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody.

Dowody z dokumentów Sąd obdarzył wiarą, ponieważ nie znalazł podstaw do ich kwestionowania.

Zeznania powoda C. J. (k.229-229v) zasługują na wiarę jedynie w zakresie w jakim potwierdził, że był leczony na owrzodzenie żołądka i kamicę pęcherzyka żółciowego, z powodu których to dolegliwości otrzymywał leki rozkurczowe. Zarzuty dotyczące niewłaściwych warunków bytowych cel mieszkalnych i niewłaściwej opieki lekarskiej nie zostały przez powoda udowodnione. Do zarzutów powoda należy ponadto podchodzić z dużą ostrożnością, ponieważ jest on zainteresowany przejawieniem panującej sytuacji, aby uzasadnić żądanie zadośćuczynienia pieniężnego.

Z podobnych względów z dużą ostrożnością podchodzić należy do zeznań zgłoszonych przez powoda świadków, tj. G. S. (k 255-256), M. W. (k 257-259) i P. B. (k 279-280). Powszechnym zjawiskiem jest bowiem występowanie przez osadzonych z roszczeniami finansowymi przeciwko Skarbowi Państwa, przez co są oni również zainteresowani wykazaniem okoliczności, które stanowią podstawę uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa i przyznania odpowiedniego zadośćuczynienia. Nie wszyscy świadkowie potwierdzili jednak zarzuty powoda dotyczące niezachowania powierzchni normatywnej celi mieszkalnej, niewłaściwych warunków bytowych, czy sanitarno-epidemiologicznych w celach. Świadek G. S. przyznał, że celi nr 238, w której przebywał z powodem była celią 4-osobową i tyle samo osób było w niej osadzonych. Toaleta była oddzielona od powierzchni mieszkalnej, zabudowana, a wyposażenie celi było standardowe. Warunki mieszkaniowe były dobre, a powierzchnia normatywna zachowana (k 256). Podobnej treści, odnośnie tej samej celi, zeznania złożył świadek P. B. (k 279). Wskazał, że w celi przebywały trzy, czasami cztery osoby. Wszyscy osadzeni z tej celi pracowali przy wydawaniu posiłków, w związku z czym 3 razy dziennie wychodzili poza celi. Mieli też możliwość wychodzenia do świetlicy. Jak określił świadek, jemu warunki w Areszcie Śledczym w L. „nie przeszkadzały”. Zeznania wymienionych wyżej świadków i w podanym tam zakresie potwierdzają informacje zawarte w dołączonych do odpowiedzi na pozew notatkach służbowych, przez co są wiarygodne. Charakterystyczne jest również to, że zeznania powołanych tu świadków pozostają w jednoznacznej sprzeczności z zeznaniami świadka M. W., który nakreślił zupełnie odmienny obraz warunków panujących w celi nr 238. M. W. zeznał bowiem, że celi ta jest celią 2-osobową, przebywały w niej 4 osoby, a powierzchnia normatywna nie była zachowana. Zeznaniami M. W. w tej części nie można dać wiary. W sposób jednoznaczny świadek stara się przejawiać warunki bytowe w celi nr 238, a jego zeznania są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

Zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda nie dotyczą jednak warunków panujących w innych celach, w których przebywał powód. Sam powód warunków tych szczegółowo również nie opisuje, przez co brak podstaw do uznania, że warunki te w jakikolwiek sposób uwłaczały godności osób w nich osadzonych, w tym powoda C. J..

Wszyscy natomiast świadkowie podnosili fakt, że powód miał zastrzeżenia do opieki lekarskiej w warunkach Aresztu Śledczego w L.. Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, że swoje oceny świadkowie formułują na podstawie informacji i skarg zgłaszanych przez powoda. Wprawdzie byli obserwatorami cierpień powoda z powodu dolegliwości bólowych, to poczynione przez nich obserwacje w żadnym razie nie mogą świadczyć o tym, czy opieka lekarska udzielona powodowi była prawidłowa i fachowa.

W tym zakresie Sąd w pełni podziela wnioski płynące z opinii biegłego sądowego - gastroenterologa A. M. (opinia pisemna k 342-343, ustna opinia uzupełniająca k 396v-397). Biegła dokonała dokładnej analizy dokumentacji medycznej powoda, odniosła się do zarzutów i zastrzeżeń powoda, a wnioski tej opinii odpowiadają rzeczywistemu procesowi leczenia powoda w warunkach Aresztu Śledczego w L. i w K. oraz Zakładu Karnego w C.. Opinia została wydana przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną i fachową w dziedzinie, której dotyczyła, a wnioski opinii są jasne, logiczne i konsekwentne. Według biegłej postępowanie medyczne wobec powoda było prawidłowe i w żadnym razie nie spowodowało następstw, które starał się wykazać powód. Biegła podkreśliła też, że przyczyną choroby powoda nie mogło być niewłaściwe odżywianie w warunkach jednostek penitencjarnych, a chorobę wrzodową miał zdiagnozowaną jeszcze w 1988r., kiedy przeszedł operację żołądka z powodu perforacji wrzodu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo C. J. nie jest zasadne i w całości podlega oddaleniu.

Przypomnieć należy, że C. J. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 50.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia od pozwanego takiej samej kwoty na cel społeczny. Wskazywał, że pozwany nie zapewnił właściwych warunków bytowych i sanitarno-epidemiologicznych w celach mieszkalnych, w których przebywał, a ponadto działania pozwanego poprzez nie zapewnienie należytej opieki lekarskiej doprowadziły do wystąpienia u niego problemów zdrowotnych, które bezpośrednio zagrażały jego życiu. Roszczenie obejmuje okres pobytu powoda w Areszcie Śledczym w L. i K. oraz Zakładzie Karnym w C. w latach 2001-2002 i 2003-2010.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa stanowi art. 417 k.c. Zgodnie z tym przepisem, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Przesłankami tej odpowiedzialności są:

- powstanie szkody przy wykonywaniu władzy publicznej;
- bezprawność działania lub zaniechania;
- adekwatny (normalny) związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują także przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z treścią art. 24 § 1 i 2 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z kolei z treści art. 448 kc wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego

żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 23 k.c., który zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, zalicza do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, tajemnicę korespondencji.

W niniejszej sprawie analizę merytoryczną żądania pozwu, z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia,¹² należało poprzedzić oceną tego zarzutu.

W tym kontekście należy wskazać, iż zgodnie z przepisem art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z powyższego, biorąc pod uwagę datę wniesienia pozwu tj. 12 marca 2013r. (data złożenia pisma w administracji Aresztu Śledczego w L.), jednoznacznie wynika, że roszczenie powoda obejmujące okres do dnia 12 marca 2010r. uległo przedawnieniu.

Niewątpliwie o hipotetycznej krzywdzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia C. J. wiedział już w czasie przebywania w wymienionych przez siebie jednostkach penitencjarnych. W uzasadnieniu swojego wyroku z dnia 25 czerwca 2013r. (I ACA 375/13. LEX nr 1342254), Sąd Apelacyjny w Katowicach podniósł, iż w momencie, gdy ktoś doznaje działań godzących w jego dobra osobiste, typu zdrowie, cześć, godność, np. poprzez umieszczenie w niewłaściwych warunkach, to uzmysławia sobie od razu, że jest źle traktowany, ma świadomość własnej krzywdy, negatywnych przeżyć, odczuć, nawet jeżeli w tym momencie nie wie jeszcze, czy i jakie roszczenia mu przysługują. Na termin przedawnienia roszczenia nie ma wpływu uświadomienie sobie przez osobę uprawnioną w późniejszym czasie, czy uzyskanie przez taką osobę w późniejszym czasie wiedzy, co do faktu przysługiwania określonego roszczenia. Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie w pełni podziela przytoczone wyżej stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Przebywając w warunkach, które powód określił jako uwłaczające jego godności, musiał zdawać sobie sprawę z negatywnych odczuć już w chwili gdy ich doznawał. Musiał też od początku mieć świadomość kogo obciąża odpowiedzialnością za swoje negatywne odczucia. Podobnie jest z kwestią braku należytej opieki lekarskiej.

Nie można też w okolicznościach obecnej sprawy uznać podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za sprzecznego z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Sąd Apelacyjny w Katowicach, w uzasadnieniu powołanego już wyżej wyroku podkreślił, że po nowelizacji Kodeksu cywilnego i uchyleniu § 3 art. 117 k.c., dopuszczającego możliwość nieuwzględnienia przez sąd upływu terminu przedawnienia, nieuwzględnienie tego zarzutu może mieć miejsce tylko w przypadkach wyjątkowych. Wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia. Chodzi tu głównie o nieporadność osoby, która uchybiła terminowi do wniesienia powództwa we właściwym terminie (por. też wyrok SN z dnia 16 lutego 2006r., IV CK 380/05 Lex nr 179977). Nieporadności nie można przypisać powodowi, który wnosząc pozew dokonał tego w sposób prawidłowy, prawidłowo sformułował wniosek o zwolnienie od kosztów i ustanowienie adwokata, prawidłowo wypełnił oświadczenie majątkowe. Miał też możliwość dowiedzenia się o możliwości dochodzenia roszczenia podczas pobytu w wielu jednostkach penitencjarnych, w których praktycznie w sposób stały przebywa od 1984r. Wiedza o możliwości dochodzenia roszczeń z racji nienależytych warunków odbywania kary i nieprawidłowego leczenia jest powszechna wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności i osób tymczasowo aresztowanych, nie jest zatem możliwe, aby wiedzy na ten temat powód nie uzyskał wcześniej, co umożliwiłoby mu wniesienie pozwu przed upływem terminu przedawnienia roszczenia.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do przyjęcia, że uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powód nie wykazał również, aby w podanym przez niego okresie pobytu w Areszcie Śledczym w L., Areszcie Śledczym w K. i Zakładzie Karnym w C., jego dobra osobiste zostały naruszone. Dotyczy to zarówno okresu przedawnionego roszczenia powoda, jak też okresu czasu od 12 marca 2010r. do 31.12.2010r. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. O ile prawdą jest, iż każde

naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne i w tym zakresie istnieje domniemanie bezprawności, o tyle nie można powiedzieć, że powód nie miał żadnych obowiązków dowodzenia faktów. Biorąc pod uwagę treść powołanych powyżej przepisów, powód powinien udowodnić sam akt naruszenia dóbr osobistych, istnienia krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda oraz związek przyczynowy między krzywdą niemajątkową a działaniem czy zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej.

W niniejszej sprawie C. J. zgłosił wprawdzie wnioski dowodowe, ale wskazane przez niego dowody nie spełniły swojej roli procesowej, o czym była już mowa wyżej.

Strona pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda wskazując, że w latach 2010-2012 wobec powoda nie były wydawane decyzje o umieszczeniu w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3m². Oznacza to, że we wszystkich celach powierzchnia normatywna była zachowana, co jednoznacznie przeczy argumentacji powoda o panującym w nich przeludnieniu. Fakt braku przeludnienia w celi nr 238 potwierdzili, o czym była mowa, także świadkowie G. S. i P. B..

Pozwany zaprzeczył również, aby warunki socjalno-bytowe i sanitarno-epidemiologiczne panujące w celach, w których osadzony był powód, były złe i nie odpowiadały wymogom wynikającym z obowiązujących przepisów prawa. Okoliczności przeciwnej powód nie udowodnił. Wprawdzie podniósł tę okoliczność świadek M. W., ale jego zeznania, wobec sprzeczności z dowodami z dokumentów i zeznaniami pozostałych świadków, jako odosobnione, podlegają ocenie negatywnej. Zeznania świadka M. W. dotyczyły poza wyłącznie celi nr 238, a to nie jest jedyna cela, w której osadzony był powód.

Tymczasem dowody, które sąd obdarzył wiarą, przekonują, że warunki socjalno-bytowe i sanitarno-epidemiologiczne, opisane bliżej w ustalonym stanie faktycznym, były standardowe, w tym sensie, że powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego, wyposażenie cel mieszkalnych i ich stan techniczny odpowiadały wymogom obowiązującego prawa, zatem działania administracji jednostek penitencjarnych, które reprezentują Skarb Państwa w obecnym procesie, nie były bezprawne. Powód, wbrew odmiennemu twierdzeniu, nie doznał wobec tego uszczerbku dóbr osobistych poprzez niehumanitarne traktowanie, nie doszło też do naruszenia jego godności, przez co jego roszczenie podlega oddaleniu z przyczyn merytorycznych.

Nawet, gdyby uznać, że powierzchnia mieszkalna wynosząca 3m² przypadająca na jednego osadzonego, nie była w celach, w których osadzony był powód, zachowana, to sam ten fakt nie stanowiłby w realiach niniejszej sprawy wystarczającej przesłanki do uwzględnienia powództwa. Jakkolwiek warunki odbywania kary pozbawienia wolności mogą w określonych sytuacjach naruszać dobra osobiste osób osadzonych, zwłaszcza prawo do odbywania kary w warunkach godziwych i gwarantujących intymność, to samo przeludnienie celi, w której osoba domagająca się ochrony dóbr osobistych przebywa, nie może stanowić samoistnej podstawy zasądzenia zadośćuczynienia z powodu naruszenia tych dóbr, tym bardziej, że nie miało ono charakteru permanentnego. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11 wyraźnie wskazał, iż umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych, jednakże sam taki fakt nie przesądza o zasadności zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Słusznie Sąd Najwyższy w przedmiotowej uchwale wskazuje, iż o ewentualnym naruszeniu godności osobistej można by mówić w sytuacji, gdyby poza przeludnieniem brakowało właściwie wykonanych urządzeń sanitarnych, cela nie byłaby dobrze wentylowana, nie zapewniono by skazanym odpowiedniego miejsca do spania, nie mogliby korzystać z różnych form zaangażowań oświatowo – kulturalnych, czy też z zajęć sportowych. Zarzuty powoda w tym zakresie są gołosłowne, a przeważająca część zawnioskowanych przez niego świadków okoliczności tej wyraźnie zaprzeczyła. Kąciki sanitarne były właściwie zabudowane, cele posiadały odpowiednią wentylację, która była systematycznie i okresowo kontrolowana.

Bez znaczenia dla zasadności roszczenia powoda pozostają natomiast siatki i blendy zamontowane w oknach cel mieszkalnych. Urządzenia te służą zapewnieniu właściwego toku postępowania karnego i osadzeniu muszą ewentualne uciążliwości z tym związane znosić. Oceny dokonane przez właściwe służby przeczą ponadto, aby urządzenia te niekorzystnie wpływały na intensywność światła słonecznego w celi, albo powodowały nadmierne przegrzanie pomieszczeń mieszkalnych.

Nie zostały potwierdzone także zarzuty powoda dotyczące braku należytej pomocy i opieki lekarskiej w warunkach jednostek penitencjarnych. Z powoływanej już wcześniej opinii biegłej sądowej z zakresu gastroenterologii A. M. opracowanej w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej powoda, wynika, że opieka gwarantowana powodowi była prawidłowa. Biegła opisała wszystkie przypadki udzielonej powodowi pomocy medycznej, zastosowane leczenie i wykonane badania specjalistyczne, a sformułowane na tej podstawie wnioski wskazują na prawidłowość leczenia powoda w jednostkach penitencjarnych. Biegła wykluczyła też jako przyczynę choroby, czy jej zaostrzenia, przyczyny leżące po stronie administracji wymienionych w pozwie jednostek penitencjarnych. Przyczyny te leżały wyłącznie po stronie powoda, który dodatkowo odmówił leczenia operacyjnego w warunkach więziennych, prawdopodobnie chcąc wymusić uzyskanie przerwy w odbywaniu kary.

Reasumując, działaniom, czy zaniechaniom pozwanego nie można zarzucić bezprawności. Pozwany przestrzegał przepisów prawa i stosował odpowiednie procedury. O bezprawności można mówić, gdy zachowanie sprawcy jest sprzeczne z prawem albo z zasadami współżycia społecznego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 kpc. C. J. jest stroną przegrywającą proces, a zatem ma obowiązek zwrócić poniesione przez pozwanego koszty jego udziału w sprawie.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz.594 tekst jedn. ze zm.) nieuiszczoną opłatę od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić, Sąd przejął w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Z przyczyn wyżej podanych i z uwagi na treść cytowanych przepisów prawa Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.